

LECH WAŁBSA 17.XII na konferencji prasowej z udziałem stu kilkudziesięciu zagranicznych dziennikarzy oświadczył, że nadal będzie walczył. Powiedział m.in. "Żyjącymy, chociaż nie wiem, na jaką cenę". Podkreślił, że jednym z głównych warunków porozumienia jest uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. Mówił też, że spodziewa się dalszych zatrzymań takich jak 16.XII, ale nie powstrzyma go to przed wypowiedzianiem się.

EPISKOPAT POLSKI listem skierowanym 16.XII do marszałka Sejmu skrytykował ustawę o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego. Biskupi stwierdzają, że "niektóre przepisy muszą budzić zastrzeżenia, a nawet opozycję z moralnego punktu widzenia" oraz, że niektóre z rozwiązań nowej ustawy są surowsze niż w dekreście o stanie wojennym. Uprawnienia do zwalniania robotników i relegowania studentów oskarżonych o "stanie niepokoju" tworzyć będą atmosferę psychicznego terrora i prowadzić do niesprawiedliwego karaniam. Przepis o zakazie zwalniania się z pracy został określony jako przywiązanie robotnika do fabryki, które może być porównane z przywiązaniem chłopca do ściany w systemie feudalnym. Biskupi ostrzegają władze, że nie mogą rzucić one wyłączenie w operacji & represja.

WIELKA ANOJA SB objęła całą Polskę. Zobilizowano olbrzymie siły, ale wyniki - w porównaniu z zamierzonymi - wydają się nikłe. Propaganda stara się stworzyć wrażenie, że udało się rozbić podziemie. Tymczasem np. Bogdan P. i Jerzy B. z Warszawy, których zatrzymanie przedstawiono w TV i pranie jako kolejną udaną akcję SB, zostali zwolnieni przed upływem 48 godz. z braku dowodów winy.

PROCESY

Piotr Babin wiceprzew. Z.R. Dolny Śląsk, po 13.XII.81 wiceprzew. RKS, a po aresztowaniu Frasyniuka jako przew. został skazany 27.XII przez Sąd Woj. wrocławski na 4 l. Skład sędziowski: Ostrowski, Schutz i Wiśniewski.

Sławomir Korzec został skazany 29.XI przez Sąd Woj. w Krakowie na 3 l. więzienia za to, że "wspólnie z innymi osobami dopuścili się w dniu 13.X. gwałtownego zamachu, w wyniku którego jedna osoba poniosła śmierć, 40 osób doznało obrażeń ciała i powstały szkody o wartości ok. 3 mln. zł.". Chodziło o udział w manifestacji 8.12.X., kiedy zginął Bogdan Włosik /SI RW Mazowiecka nr 37/.
Rewizje w Sądzie Najwyższym, SB 15 XII-podwyższył wyrok **Marianowi Tyszcze** z /1 r. na 1,5 r./ i utrzymał **Stanisławowi Żarwickiemu** /10 mies./, skazanym za zorganizowanie grudniowego strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Obydwaj do czasu rozprawy w SN mieli uchylony areszt

- utrzymał wyroki na oskarżonych ER łubelskiej "G Rzemieślników": 2 l. dla **Andrzeja Sagi** i po 1,5 roku dla **Władysława Kozłaka**, **Włodzisława Sliwonia** i **Jaruga Kozaka** oskarżonych o zorganizowanie w kwietniu zebrania, na którym dyskutowano pomysły wydawania pisma i kolportowania ulotek. Prokurator stwierdził, że chcieli przedstawić gotową, jaką ekstremą szykowałą narodowi polskiemu... Później o rewizję składała obrona.

- odstąpił do ponownego rozpatrzenia sprawę **Piotra Krawczyńskiego**, wobec którego Sąd Rejonowy Warszawa Śródmieście odstąpił od wymierzenia kary za uczestnictwo w manifestacji 31.VIII. /poprzednie kolegium skazało go na 2 mies/

W SKŁADKACH MASOWEGO PRZEMIAWU

Podsumowując rok stanu wojennego obliczają się, że gospodarka idzie ku lepszemu, produkcja przemyślowa rośnie, poprawia się jakość życia. Jednocześnie pojawiają się w oficjalnej prasie alarmujące dane o sytuacji społeczno-gospodarczej, które - choć wyrzykowe - odsłaniają jej katastrofalny obraz:

- **Przemysł**, warszawska PZO wykona w b.r. 68 tys. samochodów, a więc tyle co przez 12 laty. Nieaktywne wytwórcze fabryki wykorzystane są w ok. 60%. Wrocławską Pollenę z zamówionych przez bydgoski handel w II półroczu 84 t. wydzia dostarczył jedynie 17 t. /tymczasem w Grudziądzu w warsztacie produkcji wydzia z odpadów innej prywatnej wytwórni produkuje się miesięcznie 4 t. czyli więcej niż daje temu województwu wielka "Pollena"/. Nie dziwnego, że rząd bępi rzemieślniczo jak może/.

W ciągu 10 mies. br. 2 mln osób znalazły miejsce zatrudnienia. "Przebieg Techniczny" nr 26/82 /, mimo, że nie można się było zwalniać ze zmilitaryzowanych zakładów.

- **budownictwo**, z danych GUS produkcja uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w miesiącach I-II była mniejsza o 10,6 % niż w ubie-

głym roku 1979 r. /"Express Wieczorny"/. Tegoroczny plan budownictwa uspołecznionego zrealizowany został w 66,4 % /"Trybuna Ludu"/, z tym, że TL nie podaje, że plan był znacznie zanizony w porównaniu z planem szesnastomiesięcznym.

- warunki pracy. W jednej z hal poznańskiego "Ponaru" stwierdzono obok bardzo dużego zapylenia silne promieniowanie, pobudzające proces przemian nowotworowych. Jedynym posunięciem dyrektora było wprowadzenie dodatku do pensji z tytułu szkodliwych warunków pracy - 1 zł za godzinę! /"Wprost" nr 3/82/. Plan produkcji odzieży ochronnej - bardzo zanizony w stosunku do potrzeb - zrealizowany został w 74 %, odzieży roboczej w 56 %, rękawic w 59 % /"Rzeczpospolita" nr 21.XII/

- rolnictwo Pogłowie Świń w 1983 r., może zmniejszyć się o 3-3,5 mln. sztuk, a skup mięsa o 200-300 tys. ton z powodu nieopłacalności produkcji. "Jeżeli rolnik na do dyspozycji tylko ziemiaki i 400 kg szałwy, musi na 1 tucznika przeznaczyć 500 kg ziemniaków i 600 kg szałwy, co będzie go kosztowało 14 tys. zł./Sama pasza, a za tucznika może wziąć najwyżej 13 tys. zł./"Przegląd techniczny nr 22/82/

- w trosce o zdrowie obywatela "Jeżeli nie nastąpi poprawa w warunkach zdrowotnych i opiece iachowej, to epidemie, masowe zgony nie powinny nas zaskoczyć" cytując wnioski z ekspertyz PAN pismo "Veto". "Przykłady" specjaliści określają: "zagrożenie wynika z katastrofalnych braków w zapasach w zakresie niektórych leków, sprzętu medycznego powszechnego użytku, a także braku w szpitalach środków dezynfekcyjnych, piorących i czyszczących/.../ W związku z tym szerzą się choroby związane bezpośrednio z brudem, jak świerzb i włośnica/.../ W szpitalach istnieje zagrożenie epidemiczne, szczególnie w oddziałach położniczych, noworodkowych i dziecięcych. Do tego trzeba dodać, że brakuje środków do pielęgnacji noworodków i niemowląt, że często nie ma nawet pieluch, mydła i oliwek" /"Veto" nr 29/30/. Przeprowadzone badania analityki laboratoryjne ok. 5 mln. litrów mleka dostarczonego do zakładów mleczarskich wykazują, że 87 % nie odpowiada normom jakościowym. W niektórych przedsiębiorstwach stwierdzono niebezpieczną zakażenie bakteriami ok. 60 % mleka, smietany i masła. /"Express Wieczorny" z 16.XII/. I to wszystko to mimo rządowego planu operacyjnego, zakładającego poprawę jakości. Zapada decyzja o lokalizacji elektrowni atomowej. Borowniki w sąsiedztwie uzdrowiska Cichoćcinok/"Życie Warszawy" nr 21.XII/

PO ZAPOWIĘDZI POWOŁANIA KOMISJI ONZ do badania stanu przestrzegania praw człowieka w Polsce, władze polskie w liście do sekretarza generalnego ONZ oświadczają, że badania to jest niepotrzebne i stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski /BBC, 21.XII/

ANKRS do nr 104 z 28 XII 1982

=====

REPRESJE WOBEC KSIĘŻY

"...Władza przydziela jednym księżom bez żadnych trudności pasaporty, talony na benzynę, pozwolenia na budowę, i ta sama władza szykamuje innych księży poprzez inwigilację, wywołania na przesłuchania, pisanie anonimów i wulgarnych hasel na murach obiektów sakralnych/.../ Poszczególne komendy MO mają obowiązek sporządzania list duchownych-ekstremistów. W myśl ogólnych zarządzeń nie mogą się na nich znaleźć pracownicy kurii biskupich, proboszczowie wielkich parafii miejskich i profesorowie uczelni katolickich. Stwarza się bowiem wrażenie, że "księżowska ekstrema" to kier prowincjonalny i zacofany/.../

- oto kilka przykładów regresji:
 - diecezja kosczańska: aresztowanie i skazanie na 3,5 r. jednego z księży za "antypolskie kazanie". W wyniku zdecydowanej postawy biskupa Jęka ksiądz ten został zwolniony i powrócił do swojej parafii
 - diecezja przemyśka: aresztowanie wikarego z Jarosławia za "podburzenie młodych do zbrodni". Zwolniono go po paru miesiącach z braku dowodów.
 - diecezja warszawska: skazanie na 6 l. wikarego z Otwocka za "pragnienie przetrwania do grupy terrorystycznej"/sprawa sierż. Łareca/
 - diecezja chełmińska: skazanie na 3,5 r. dwóch wikarych i kościelnego za "udział w demonstracjach ulicznych 31 VIII." Interwencje biskupa na razie ni odniosły skutku.

Właściwego obrazowania faktów podajemy przykłady z diecezji krakowskiej: - grudzień 1981: internowanie duszpasterza akademickiego ks. Andrzejak

- Kloczkowskiemu. Do paru dniach zwolniono go na interwencji kardynała Wyszarskiego
- marzec 1982: rewizja w mieszkaniach ks. Andrzeja Kwiatka, wikarza z parafii Matki Boskiej z Nowej Huty i Tadeusza Żelewskiego, diakona seminarium archidiecezjalnego.
- sierpień 1982: ponowna rewizja w mieszkaniu diakona Żelewskiego. W paru dni później zatrzymano i przesłuchiwano w Nowym Żargu 3 innych diakonów z tego samego seminarium T. Sienonia, M. Koprzyńskiego i K. Tyrkę.
- wrzesień 1982: zatrzymano i poddano trzykrotnej rewizji osobistej ks. Adolfa Chojnackiego, proboszcza z Bieżanowa.
- październik 1982: w wielu miejscowościach kolportowane jest pismo "Samobrona Wiary" /wydawnictwo SB/ atakujące ks. Franciszka Blachnickiego i ruch "Światło i życie". W związku z zajęciami w Nowej Hucie zatrzymano i przesłuchiwano ks. Jana Sajca, proboszcza z parafii św. Szczepana i ks. Franciszka Skupnia, proboszcza parafii w Nowej Hucie. Z tej samej parafii przesłuchiwano kilkunastu ministrantów i lektorów, sądcząc od nich senną obelgą ich katechetów.
- listopad 1982: przeprowadzono kilka rewizji w pomieszczeniach należących do ruchu "Światło i życie" oraz w mieszkaniach osób współpracujących z ks. Blachnickim. "Niesnani sprawy" umieścili wulgarnie napisy na plebanii w Bieżanowie oraz na budynku kurii biskupiej, podpisując się pod waleczną opozycją/.../

/SI KW Katowicka nr 37 s 9 XII/

SPRAWA POLICJA STUDENTÓW AGH

W dniach 9-11 XI zatrzymano kilkunastu studentów AGH, gł. w środkach komunikacji publicznej. Spośród zatrzymanych tylko 2 osoby oświadczyły, że nie były bite. Większość pozostałych skłótyła w rektoracie pisemne oświadczenie o pobiciu. /dwóch studentów domagało wstręsną usługę, kilku pobite do nieprzytomności/.

Rektor Akademii podjął szereg działań interwencyjnych, które jednak nie dały rezultatu. Przedstawiciele władz domagali się bowiem namiek pobitych /których rektorat ujawnić nie chciał/ i oświadczeń lekarskich. Zakład Medycyny Sądowej AM, do którego awansował się rektor z prośbą o przesłuchanie studentów odmówił wykonania badań, stwierdzając, że wykonuje polecenia władz sądowych, milicyjnych i dochoźeniowych.

Senat AGH podjął uchwałę, wyrażającą protest przeciwko brutalnemu pobiciu studentów, kierując słowa uznania pod adresem całego zespołu rektorskiego i stwierdzając, że obrona młodzieży akademickiej jest wartością nadrzędną w poczynaniach władz uczelni /Biuletyn akademicki nr 4 s 13 XII/

-Pozwany tekst to o.d. do ANKRU do Interwencji Solidarności nr 104 s 28, XII.